

Sygn. akt III AUa 649/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak
Sędziowie:	SSA Maciej Piankowski SSA Daria Stanek (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Plawgo-Czyż

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2019 r. w Gdańsku

sprawy M. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o umorzenie należności likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego

na skutek apelacji M. R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 17 stycznia 2018 r., sygn. akt VII U 1482/16

1. oddała apelację;
2. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku na rzecz adwokat O. Z. kwotę 120 (sto dwadzieścia 00/100) złotych powiększoną o należny podatek VAT oraz na rzecz adwokat M. U. kwotę 120 (sto dwadzieścia 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu za drugą instancję.

SSA Daria Stanek SSA Grażyna Czyżak SSA Maciej Piankowski

Sygn. akt III AUa 649/18

UZASADNIENIE

Decyzją z 30 czerwca 2016 r. Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na podstawie art. 68 ust. 1, art. 63 ust. 3 i 4 w zw. z art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1952 j.t. ze zm.), dalej: ustawa rodzinna oraz w zw. z art. 104 § 1 i 2, art. 107 § 3 k.p.a. po rozpoznaniu wniosku M. R. z 6 maja 2016 r. o umorzenie należności z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego, działając z upoważnienia likwidatora funduszu alimentacyjnego, odmówił

wnioskodawcy M. R. umorzenia należności Likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od lutego 1996 r. do kwietnia 2004 r. w łącznej kwocie 26.463,31 zł związanych z córką P. R..

Od powyższej decyzji odwołanie wniósł ubezpieczony M. R., wnosząc o jej uchylenie w całości i przychylenie się do złożonego wniosku o umorzenie należności, ewentualnie o uchylenie jej w całości i przekazanie sprawy organowi rentowemu

do ponownego rozpoznania. Zaskarżonej decyzji ubezpieczony zarzucił zbyt pobieżną ocenę zebranego materiału dowodowego, co miało istotny wpływ na wydaną decyzję. Ubezpieczony podał m.in., że P. R. wycofała tytuł egzekucyjny od komornika. Nadto wskazał

na stan zdrowia, który uległ pogorszeniu ora na fakt, że w chwili obecnej trwa postępowanie o zmianę orzeczenia o niepełnosprawności. Ubezpieczony stwierdził również, że alimenty od 12 lat są nieczynne, co daje możliwość incydentalnego uznania roszczenia za przedawnione.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ wniósł o jego oddalenie, powołując się na przedstawioną w decyzji argumentację i podtrzymując ją w całości.

Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 17 stycznia 2018 r. oddalił odwołanie (pkt 1) oraz przyznał pełnomocnikowi ubezpieczonego koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (pkt 2), sygn. akt VII U 1482/16.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Wnioskodawca M. R., urodzony (...), wykształcenie średnie, bez zawodu, 10 maja 2016 r. złożył do pozwanego wniosek o umorzenie należności z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu.

M. R. jest ojcem P. R., na rzecz której był zobowiązany do łożenia kwot tytułem należności alimentacyjnych.

Z informacji od Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Wejherowie E. F. wynika, iż zadłużenie M. R. wobec Funduszu Alimentacyjnego w likwidacji z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od lutego 1996 r. do kwietnia 2004 r. wynosi 26.463,31 zł.

Obecnie ubezpieczony przebywa w Zakładzie Karnym w K.. Przewidywany koniec kary przypada na dzień 23 grudnia 2020 r. Ubezpieczony nie jest zatrudniony odpłatnie. Ubezpieczony nie pozostaje z nikim we wspólnym gospodarstwie domowym.

Nie posiada żadnego majątku. Przed osadzeniem w Zakładzie Karnym ubezpieczony nie posiadał nikogo na utrzymaniu. Nie miał stałego miejsca zamieszkania.

Ubezpieczony posiadał uprawnienia operatora elektronicznych maszyn cyfrowych po kursie. Pracował jako kontroler ilościowo-jakościowy w Porcie, był funkcjonariuszem Urzędu Celnego. Był również dyspozytorem Państwowej (...). Uprzednio pracował w Przedsiębiorstwie (...) jako strażnik miejski. Za wykonaną pracę ubezpieczony otrzymywał 1500 zł. Do momentu osadzenia otrzymywał zasiłek stały w kwocie 600 zł z pomocy społecznej.

Wnioskodawca legitymuje się orzeczeniem Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w W. z 25 listopada 2013 r., w którym ustalono umiarkowany stopień niepełnosprawności z przyczyny o3L. Orzeczenie wydano do 30 listopada 2017 r.

Uprzednio M. R. ubiegał się o świadczenie rentowe. Decyzją z 16 stycznia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Następnie prawomocnym wyrokiem z dnia

24 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Słupsku oddalił odwołanie ubezpieczonego od w/w decyzji.

Zaskarżoną w sprawie decyzją z 30 czerwca 2016 r. Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. po rozpoznaniu wniosku M. R.

z 6 maja 2016 r. o umorzenie należności z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego, działając z upoważnienia likwidatora funduszu alimentacyjnego, odmówił wnioskodawcy M. R. umorzenia należności Likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od lutego 1996 r.

do kwietnia 2004 r. w łącznej kwocie 26.463,31 zł związanych z córką P. R..

Celem ustalenia, czy stan zdrowia strony wskazuje, że utraciła ona całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu postanowieniem z 12 maja 2017 r. Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych: laryngologa, okulisty, ortopedy oraz neurologa.

Powołani w sprawie biegli sądowi dokonali u ubezpieczonego M. R. rozpoznania następujących schorzeń:

1. Nadwzroczność z astygmatyzmem obu oczu,
2. Różnowzroczność,
3. Niedowidzenie oka lewego,
4. Angiopatia nadciśnieniowa siatkówki I/IIo obu oczu,
5. Nadciśnienie tętnicze w wywiadzie,
6. Obu uszny niedosłuch typu odbiorczego,
7. Pourazowa deformacja nadgarstka lewego,
8. Zespół bólowy kręgosłupa L-S w wywiadzie.

W ocenie biegłego sądowego okulisty brak jest ocznych przesłanek do orzeczenia niezdolności do pracy zgodnej z kwalifikacjami. Jak zauważył biegły, wnioskodawca

z nadwzrocznością i różnowzrocznością, w optymalnej korekcji szklami osiąga pełną ostrość wzroku w oku prawym i 0,2 w lewym. Tym samym, ze względu na znaczną różnicę niemożliwe jest zastosowanie opisanej przez biegłego korekcji okularowej. Zdaniem biegłego wnioskodawca jest zatem osobą praktycznie jednooczną. Biegły wskazał, iż zastosowanie soczewek kontaktowych może być w tym przypadku korzystnym rozwiązaniem, aczkolwiek nie ma pewności, czy badany będzie taką korekcją dobrze tolerował. W dalszej kolejności biegły stwierdził na dnie oka objawy angiopatii nadciśnieniowej siatkówki, co świadczy

o konieczności regularnego leczenia internistycznego. Zdaniem biegłego rokowanie

co do utrzymania obecnego widzenia jest dobre. Biegły uznał, iż stan narządu wzroku nie ogranicza zdolności do pracy zgodnej z kwalifikacjami skarżącego, jak również zdolności

do pracy na ogólnym rynku pracy – dopuszczalna jest praca na poziomie „zero”,

tj. bez obsługi maszyn w ruchu.

Biegły sądowy laryngolog podał, że stwierdzony obu uszny niedosłuch typu odbiorczego umiarkowanego stopnia jest nadal słuchem na granicy jego społecznej wydolności i nie powoduje ograniczenia sprawności organizmu do pracy w żadnym stopniu, ani częściowym, ani też całkowitym. Jak zauważył biegły, badany mowę potoczną słyszy, rozumie i

logicznie odpowiada na pytania, może porozumiewać się z otoczeniem mową potoczną i może też ją uzupełniać mową pisaną, również w miejscu pracy. Zdaniem biegłego z przyczyn otolaryngologicznych badany nie jest osobą niezdolną do dalszej pracy w wyuczonym i podobnych zawodach.

We wspólnej opinii biegła sądowa neurolog oraz biegły sądowy ortopeda zgodnie stwierdzili, że stan funkcjonalny układu ruchu i nerwowego nie czynią wnioskodawcy osobą całkowicie lub częściowo niezdolną do pracy. Zdaniem biegłych naruszenie sprawności ruchowej nie jest znaczne; wykazana deformacja i przykurcz nadgarstka lewego z niewielkim zanikiem mięśni kłębu nie łączy się z zaburzeniami czynności manualnych precyzyjnych. Jak zauważyli biegli, chwyt jest zachowany, nie ma zaburzeń chodu. Również dysfunkcja ruchowa kręgosłupa jest niewielka, nie ogranicza sprawności wnioskodawcy. Jak podali biegli, nie ma objawów korzeniowych podrażnieniowych, niedowładów kończyn.

Do treści doręczonych opinii biegłych sądowych powołanych w sprawie odniósł się ubezpieczony, który w piśmie procesowym z 1 stycznia 2018 r. zgłosił zastrzeżenia oraz wniósł o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii ustnej tych biegłych.

Jednocześnie, w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu Powiatowy Urząd Pracy w W. wskazał, że w chwili obecnej nie posiada ofert pracy dla mężczyzn w wieku(...)lat z wykształceniem średnim ogólnym bez wyuczonego zawodu, posiadającym umiarkowany stopień niepełnosprawności z przyczyny O3-L.

Na rozprawie w dniu 17 stycznia 2018 r. pełnomocnik ubezpieczonego podtrzymała stanowisko zawarte w odwołaniu. Nadto wskazała, iż nie zgadza się z opiniami biegłych, które są niepełne i niejasne.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy przytoczył, iż zgodnie z przepisem art. 67 ustawy z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1952 j.t.) dalej: ustawa rodzinna, egzekucję należności z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu prowadzi się w dalszym ciągu aż do ich zaspokojenia. Organ egzekucyjny przekazuje likwidatorowi kwoty ściągnięte od osoby zobowiązanej do alimentacji, pozostałe po zaspokojeniu alimentów i należności z tytułu wypłaconej zaliczki alimentacyjnej. Wniosek o umorzenie lub zawieszenie egzekucji wymaga zgody likwidatora.

Stosownie zaś do treści art. 68 ust. 1 ustawy rodzinnej, w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu.

Przepis art. 68 ust. 1 ustawy stanowi zatem wyjątek od zasady wyrażonej w art. 67 tejże ustawy, który pozwala na umorzenie płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu, jeżeli jest to uzasadnione szczególnymi warunkami związanymi z sytuacją zdrowotną lub rodzinną dłużnika, nawet pomimo istnienia możliwości prowadzenia egzekucji należności z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu.

Sąd Okręgowy uznał, że w sytuacji M. R. niewątpliwie nie należy mówić o szczególnej sytuacji zdrowotnej ani także rodzinnej czy majątkowej.

Zdaniem Sądu Okręgowego w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie ulega wątpliwości, iż wnioskodawca uchylał się od obowiązku alimentacyjnego na rzecz swojego dziecka. Nadto, Sąd Okręgowy stwierdził, iż w związku z obecnym stanem zdrowia ubezpieczonego oraz przy uwzględnieniu wieku wnioskodawcy, kwalifikacji zawodowych oraz rokowań zdrowotnych nie można wykluczyć, że po opuszczeniu Zakładu Karnego będzie on w stanie w przyszłości spłacać te należności.

W zakresie ustalonych okoliczności dotyczących stanu zdrowia i zdolności do pracy wnioskodawcy nie budziło wątpliwości Sądu I instancji, że ubezpieczony cierpi na określone schorzenia. Świadczyć o tym może m.in. fakt posiadania przez niego orzeczenia Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w W. z 25 listopada 2013 r., w którym ustalono umiarkowany stopień niepełnosprawności. Niemniej jednak, Sąd podkreślił, iż legitymowanie się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności nie odpowiada ani nie zawsze wyczerpuje pojęcie szczególnie uzasadnionego przypadku

w rozumieniu art. 68 ust. 1 u.ś.r., jeżeli taki stopień niepełnosprawności nie prowadził do sądownie potwierdzonej obiektywnej i definitywnej utraty perspektyw możliwości zarobkowania i spłaty zadłużenia alimentacyjnego. Równocześnie, samo przeciwne subiektywne przekonanie skarżącego o braku zdolności do pracy oraz możliwości i realnych perspektyw uzyskania środków materialnych na spłatę własnego zadłużenia alimentacyjnego, które nie uzyskało potwierdzenia w postępowaniu sądowym, wyklucza umorzenie długu alimentacyjnego na podstawie nieuzasadnionego zarzutu naruszenia art. 68 ust. 1 ww. ustawy (cytowany wyżej wyrok SA w Gdańsku z dnia 27 października 2017 r., sygn. akt III AUa 590/17, LEX nr 2412844). Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Gdańsku, niepełnosprawność nie jest tożsama z niezdolnością do pracy. Niepełnosprawność oznacza inną sytuację socjalną określonej osoby. W związku z niepełnosprawnością przysługują też inne świadczenia. Mają one na celu umożliwienie dalszej pracy osobie niepełnosprawnej oraz zapobieżenie jej społecznej alienacji. Stąd też w przypadku orzekania o niepełnosprawności obok oceny stanu zdolności do pracy uwzględnia się zdolność osoby do pełnienia ról społecznych, co nie odgrywa roli przy orzekaniu o niezdolności do pracy na gruncie ustawy emerytalnej (wyrok z dnia 26 października 2017 r., sygn. akt III AUa 596/17, LEX nr 2412839).

Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę, że to nie fakt występowania schorzeń, a jedynie stopień ich zaawansowania, może powodować niezdolność do pracy.

U ubezpieczonego występują schorzenia takie jak: nadwzroczność z astygmatyzmem obu oczu, różnowzroczność, niedowidzenie oka lewego, angiopatia nadciśnieniowa siatkówki I/IIO obu oczu, nadciśnienie tętnicze w wywiadzie, obu uszny niedosłuch typu odbiorczego, pourazowa deformacja nadgarstka lewego, zespół bólowy kręgosłupa L-S w wywiadzie. Niemniej jednak rozpoznane schorzenia nie mają znacznego stopnia nasilenia, przez co nie powodują one długotrwałej niezdolności do pracy.

Sąd I instancji uznał zatem, iż ubezpieczonego nie jest niezdolny do pracy i brak jest jakichkolwiek podstaw, przy dysponowaniu wystarczającymi i należycie uzasadnionymi opiniami biegłych sądowych, do zakwestionowania którejkolwiek z nich.

M. R. zgłosił zastrzeżenia do doręczonych mu opinii poszczególnych biegłych sądowych. Sąd Okręgowy nie znalazł jednak podstaw do uwzględnienia zarzutów ubezpieczonego w świetle jednoznacznych opinii biegłych, którzy odnieśli się do nich

w sposób precyzyjny i wyczerpujący, opierając się na wynikach badań i dokumentacji lekarskiej. Zarzuty M. R. do opinii biegłych sądowych – będące de facto ponownym wymienieniem dolegliwości rozpoznanych oraz schorzeń uwzględnionych przy badaniu

przez biegłych, stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi wnioskami biegłych i nie podważyły ich wartości dowodowej. W ocenie Sądu Okręgowego zgłoszone zarzuty nie wskazywały na żadne tego rodzaju nieścisłości lub błędy w opiniach, które wymagałyby uzupełnienia i wyjaśnienia przez biegłych na rozprawie. W związku z powyższym Sąd I instancji nie uwzględnił wniosku ubezpieczonego o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej ustnej opinii biegłych (art. 286 k.p.c. a contrario).

Sąd Okręgowy podkreślił, że zachowanie M. R. należy ocenić za wysoce nieodpowiedzialne, albowiem swoim zaniedbaniem spowodował narastanie zaległości alimentacyjnych wobec funduszu alimentacyjnego – nie przedstawiając jednocześnie dowodów na faktyczne i obiektywne przeszkody w ich terminowym regulowaniu.

Także w zakresie sytuacji rodzinnej ubezpieczonego trudno upatrywać jakiegokolwiek okoliczności, którą można by uznać za szczególnie uzasadniony przypadek związany

z sytuacją rodzinną dłużnika alimentacyjnego. Nie posiada on żadnej osoby na utrzymaniu, nie prowadzi z nikim wspólnego gospodarstwa domowego.

Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska pozwanego, zgodnie z którym pobyt w Zakładzie Karnym nie jest zdarzeniem losowym i nie może stanowić przesłanki do umorzenia należności. Ponadto, pobyt w zakładzie karnym jest okolicznością przejściową. W ocenie Sądu brak jest podstaw do stwierdzenia, że po odbyciu kary pozbawienia wolności (co na chwilę obecną ma nastąpić w dniu 23 grudnia 2020 r.) ubezpieczony nie osiągnie dochodu umożliwiającego spłatę zadłużenia. Nie uszło uwadze Sądu, iż na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2017 r. ubezpieczony wyraził chęć podjęcia pracy w Zakładzie Karnym. Ubezpieczony zeznał: „w Zakładzie Karnym w U. cały czas pracowałem, jak wyszedłem to znalazłem pracę sprzątacza”. Jednocześnie ubezpieczony oświadczył: „po opuszczeniu Zakładu Karnego swoje szanse za uzyskanie pracy oceniam na 90%; będę tak długo chodził, aż tą pracę dostanę, choćbym z miotłą latał”.

Reasumując, biorąc pod uwagę treść cytowanego i omówionego przepisu art. 68 ust. 1 ustawy rodzinnej, wskazującego bardzo konkretnie i w sposób precyzyjny na możliwość umorzenia należności jedynie w „szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych

z sytuacją zdrowotną lub rodzinną”, jak również w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, opierając się na opiniach biegłych sądowych powołanych w sprawie, Sąd Okręgowy uznał, iż w przypadku wnioskodawcy nie zachodzą żadne okoliczności zdrowotne lub rodzinne, które stanowiłyby szczególną i wyjątkową sytuację przemawiającą za celowością zmiany zaskarżonej decyzji.

W tym stanie Rzeczy Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. i cytowanych przepisów w punkcie I sentencji oddalił odwołanie M. R. jako bezzasadne.

W punkcie II wyroku Sąd Okręgowy, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt 1 i 2 w związku z § 4 w związku z § 8 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016 r. poz. 1714 j.t. ze zm.), dalej: rozporządzenie, ustalił i przyznał ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku pełnomocnikowi wnioskodawcy adw. M. U. kwotę 2.400 zł brutto tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną ubezpieczonemu z urzędu. Rozstrzygając o kosztach postępowania Sąd Okręgowy miał na uwadze wartość przedmiotu sporu, którą stanowi kwota należności alimentacyjnych podlegających spłacie, rodzaj i stopień zawłości sprawy, nakład pracy pełnomocnika oraz jego wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy i dokonania jej rozstrzygnięcia.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony, zaskarżając go w części, co do pkt 1 i zarzucając:

1. naruszenie art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, poprzez błędne uznanie, iż w sprawie niniejszej nie zachodzi przypadek uzasadniający umorzenie należności likwidowanego funduszu,
2. obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., mającą wpływ na treść orzeczenia, poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnych ustaleń, polegających na błędnym przyjęciu, że stan zdrowia ubezpieczonego w połączeniu z wiekiem, kwalifikacjami zawodowymi, a także rokowania zdrowotne pozwolą wnioskodawcy w przyszłości na spłatę zaległości;
3. naruszenie art. 286 k.p.c., poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z ustnej opinii uzupełniającej w sytuacji, gdy pisemne opinie biegłych były przez wnioskodawcę kwestionowane jako niepełne i nieuwzględniające całościowego stanu zdrowia wnioskodawcy.

Wskazując na powyższe, ubezpieczony wniósł o zmianę wyroku poprzez zmianę zaskarżonej decyzji organu rentowego i umorzenie należności wnioskodawcy wobec likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego oraz o nieobciążanie wnioskodawcy kosztami postępowania bądź o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie. Nie zawiera bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany bądź uchylenia zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była możliwość umorzenia należności M. R. względem zlikwidowanego Funduszu Alimentacyjnego na podstawie art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych.

We wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c.,

nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia.

W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne

i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne co oznacza,

iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS

z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Na wstępie rozważań Sąd odwoławczy zwraca uwagę, że fundusz alimentacyjny powstał w celu zapewnienia środków utrzymania osobom uprawnionym do alimentów, które nie mogły wyegzekwować tych świadczeń od osoby zobowiązanej do łożenia na ich utrzymanie. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym (t.j. Dz. U. z 1991 r. Nr 45, poz. 200 ze zm.) świadczenia z funduszu przysługiwały tylko tym osobom, na rzecz których alimenty zostały ustalone orzeczeniem sądu, a egzekucja tych alimentów okazała się bezskuteczna całkowicie lub częściowo. Fundusz alimentacyjny uruchamiany był wówczas, gdy dłużnik alimentacyjny nie osiągał dochodów ani nie posiadał majątku, z którego mogłaby być prowadzona egzekucja alimentów. Przyznanie świadczeń z funduszu alimentacyjnego nie zwalniało dłużnika z jego zobowiązań. Zgodnie z art. 13 i 14 ustawy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych prowadził egzekucję przeciwko dłużnikowi aż do pełnego pokrycia należności tego funduszu.

Z dniem 1 maja 2004 r. - po wejściu w życie ustawy z 28 listopada 2003 r.

o świadczeniach rodzinnych (obecnie t.j. Dz. U. z 2006 r. Nr 139, poz. 992 ze zm.) - straciła moc ustawa z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym oraz zlikwidowany został fundusz alimentacyjny, a świadczenia z tego funduszu zostały zastąpione innego rodzaju świadczeniami. Likwidatorowi funduszu przypadło egzekwowanie zaległych należności,

przy czym art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych zezwolił likwidatorowi

w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów na umorzenie należności likwidowanego funduszu z tytułu świadczeń wypłaconych z funduszu. Do skorzystania

z instytucji umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego nie jest konieczne równoczesne (kumulatywne) wystąpienie przesłanek przewidzianych w tym przepisie - zarówno w zakresie sytuacji zdrowotnej, jak i rodzinnej zobowiązanego dłużnika. Wystarczające jest istnienie którejkolwiek z tych okoliczności - albo szczególnej sytuacji zdrowotnej, albo szczególnej sytuacji rodzinnej osoby, przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów.

Niewątpliwie spornym w niniejszej sprawie pozostawało, czy na gruncie ustalonego stanu faktycznego zachodzą przesłanki do umorzenia świadczeń z funduszu alimentacyjnego, a sytuacji udzielenia pozytywnej odpowiedzi na to pytanie – w jakim zakresie umorzenie to powinno mieć miejsce.

Kwestia ta – jak wskazywał już Sąd I instancji - jest regulowana przepisem art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. Nr 228, poz. 2255 ze zm.), zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2001 r. w sprawie III ZP 2/01 (OSNP 2001/13/445) „swobodne” decyzje organu podlegają merytorycznej ocenie przez sąd ubezpieczeń. W takich sytuacjach sądy rozpatrując odwołania od decyzji odmawiających umorzenia nie tylko badają jej zgodność z prawem, ale oceniają także jej zgodność z własnym wyobrażeniem o tym, czy osoba ubiegająca się o umorzenie może z możliwości umorzenia skorzystać.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż zasadą jest egzekwowanie należności od dłużników alimentacyjnych, natomiast umorzenie należności może nastąpić tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2006 r., II UK 77/06, OSNP 2007 nr 21-22, poz. 326). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 3 lutego 2010 r. (sygn. akt I UK 270/09, LEX nr 585729), „szczególnie uzasadnione przypadki” związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego to sytuacje nadzwyczajne (wyjątkowe) powstałe w wyniku wypadku losowego, a w każdym razie istniejące niezależnie od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja ulegnie takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji.

Do przyjęcia, iż zachodzi „szczególnie uzasadniony przypadek” pozwalający na umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego nie wystarcza ustalenie, że zobowiązany aktualnie nie posiada środków utrzymania, ale konieczna jest także ocena, iż przy uwzględnieniu jego wieku, stanu rodzinnego, kwalifikacji zawodowych oraz rokowań zdrowotnych nie będzie on w stanie również w przyszłości spłacać tych należności bez narażania siebie i swojej rodziny na pozbawienie możliwości zaspakajania podstawowych potrzeb życiowych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 kwietnia 2007 r., III AUa 336/06, Biul. SAKa 2008/1/41).

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że w rozpoznawanej sprawie nie zaistniały okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych.

Podkreślenia przede wszystkim wymaga, że Sąd oceniał prawidłowość decyzji organu rentowego według stanu na chwilę jej wydania, tj. na czerwiec 2016 r. Ocena dokonywana w zakresie umorzenia zaległości na rzecz funduszu alimentacyjnego dotyczyć musi aktualnej sytuacji zdrowotnej (lub rodzinnej) osoby odwołującej się od decyzji ZUS odmawiającej takiego umorzenia. Tymczasem wywiedziona apelacja skupia się na okolicznościach przyszłych, a przez to niepewnych, nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Stan rzeczy, jaki będzie miał miejsce po zakończeniu odbywania przez wnioskodawcę kary pozbawienia wolności (co ma nastąpić w grudniu 2020 r.) - w tym wiek wnioskodawcy, stan jego zdrowia, sytuacja finansowa i możliwości zarobkowe - może być podstawą do złożenia przez niego kolejnego wniosku o umorzenie należności likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego. Obecnie nie mogła zaś zostać uwzględniona argumentacja skarżącego, iż nie będzie mógł znaleźć pracy po opuszczeniu zakładu karnego w 2020 r.

Zauważyć można, że wnioskodawca po odbyciu kary pozbawienia wolności będzie miał (...)lata, będzie więc jeszcze w tzw. wieku produkcyjnym, który nie tylko umożliwi, ale wręcz uzasadnia świadczenie pracy.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że sam fakt przebywania w zakładzie karnym nie stanowi "szczególnie uzasadnionego przypadku", o którym mowa w art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych przemawiającego za umorzeniem należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Okoliczność odbywania kary pozbawienia wolności, braku majątku i środków finansowych oraz niewykonywania żadnej odpłatnej pracy nie stanowią "szczególnie uzasadnionego przypadku", o którym mowa w art. 68 ust. 1 ustawy z 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 21 lutego 2008 roku, sygn. akt: III AUa 778/07, Biul. SAKa z 2008 r. nr 4 poz. 45; LEX nr 469977). Brak dochodu w takiej sytuacji jest bowiem następstwem przyczyn leżących po stronie dłużnika i przez niego zwinionych, jest mianowicie skutkiem popełnienia przez niego przestępstwa. Tego rodzaju postępowanie nie może zaś być premiowane zwolnieniem z długu wobec funduszu alimentacyjnego (por. wyrok SN z dnia 6 marca 2007 r., I UK 289/06, LEX nr 936838).

Stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy wnikliwie rozpatrzył sytuację ubezpieczonego, dopuszczając dowód z opinii biegłych sądowych - lekarzy czterech specjalizacji, którzy doszli do zgodnego wniosku, że nie jest on osobą niezdolną do pracy ani częściowo, ani całkowicie. Stan narządu wzroku, niewątpliwie obciążonego schorzeniami, nie ogranicza zdolności

do pracy zgodnej z kwalifikacjami, jak również zdolności do pracy na ogólnym rynku pracy - dopuszczalna jest praca na poziomie „zero”, bez obsługi maszyn w ruchu. Również

z przyczyn otolaryngologicznych ubezpieczony nie jest osobą niezdolną do pracy

w wyuczonym i podobnych zawodach. Stwierdzony obu uszny niedosłuch typu odbiorczego umiarkowanego stopnia jest nadal słuchem na granicy społecznej wydolności. Wnioskodawca mowę potoczną słyszy, rozumie i logicznie odpowiada na pytania, może też uzupełniać ją mową pisaną, również w miejscu pracy. Także stan funkcjonalny układu ruchu i nerwowego nie czynią M. R. niezdolnym do pracy. Naruszenie sprawności ruchowej jest nieznaczne. Deformacja i przykurcz nadgarstka nie łączy się z zaburzeniami czynności manualnych precyzyjnych, chwyt jest zachowany. Nie ma zaburzeń chodu. Niewielka dysfunkcja kręgosłupa nie ogranicza istotnie sprawności wnioskodawcy.

Odnosząc się w tym miejscu do zarzutu naruszenia art. 286 k.p.c., wskazać należy,

że nie jest trafny pogląd wyrażony w apelacji, jakoby biegły powinien zostać w każdym wypadku wezwany na rozprawę, aby strony mogły mu zadawać pytania. Zgodnie

z utrwalonym stanowiskiem judykatury potrzeba dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii tego samego lub innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy,

a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii. Sąd nie ma obowiązku uwzględnić kolejnych wniosków dowodowych w tym zakresie, jeżeli przeprowadzona już opinia jest kompletna, jednoznaczna i właściwie uzasadniona, a we wniosku strony brak jest konkretnych uwag i argumentów lub też nie podważają one miarodajności dotychczasowej opinii.

W ocenie Sądu Apelacyjnego opinie sporządzone przez biegłych sądowych

w postępowaniu przed Sądem I instancji są dostatecznie konkretne, jasno sformułowane, odpowiadają na postawione tezy dowodowe i są należycie uzasadnione. Biegli wydali opinie zarówno w oparciu o badanie przedmiotowe, jak i na podstawie znajdującej się w aktach dokumentacji medycznej. Ocenili przy tym charakter i przebieg procesów chorobowych ubezpieczonego oraz ich wpływ na stan czynnościowy organizmu, a w szczególności możliwość wykonywania przez wnioskodawcę pracy. Treść opinii nie budzi wątpliwości Sądu odwoławczego. Przekonywająco wyjaśniono w nich, z jakiego powodu wnioskodawca nie jest osobą niezdolną do pracy ani całkowicie, ani częściowo. W tym stanie rzeczy, także

i Sąd odwoławczy nie widzi potrzeby uzyskiwania od biegłych opinii uzupełniających. Zarzut naruszenia art. 286 k.p.c. jest chybiony.

Biorąc pod uwagę okoliczność, że wnioskodawca posiada kwalifikacje zawodowe operatora elektronicznych maszyn cyfrowych, pracował w charakterze kontrolera ilościowo - jakościowego w porcie, jak również jako funkcjonariusz Urzędu Celnego, dyspozytor Państwowej (...) i strażnik miejski w Przedsiębiorstwie (...) (informacje z akt rentowych - koperta - k. 66 a.s.) nie budzi wątpliwości Sądu odwoławczego, że pomimo rozpoznanych schorzeń zachował on zdolność do pracy zarobkowej. Nie zachodzą podstawy do przyjęcia, że stan zdrowia wnioskodawcy rodzi przeciwwskazania, które wypełniają, stawiany przez przepis art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej, wymóg "znaczności" ograniczenia zdolności do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Sąd Okręgowy trafnie przy tym wyjaśnił, że orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, nawet znacznym, nie może automatycznie przesądzać o ustaleniu

u ubezpieczonego niezdolności do pracy. Niepełnosprawność nie jest odpowiednikiem niezdolności do pracy, gdyż rozumiana jest jako spowodowana naruszeniem sprawności organizmu niezdolność do wypełniania ról społecznych, co w praktyce może, ale nie musi oznaczać niezdolności do pracy.

Reasumując, Sąd Apelacyjny podziela w pełni ustalenie Sądu I instancji, iż sytuacja zdrowotna ubezpieczonego z całą pewnością nie wyczerpuje pojęcia szczególnie uzasadnionego przypadku w rozumieniu art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych. Skoro naruszenia sprawności organizmu z powodu stwierdzonych schorzeń nie skutkują niezdolnością wnioskodawcy do wykonywania zatrudnienia, nie sposób też bronić tezy, iż mają na tyle wyjątkowy charakter, aby uzasadniały umorzenie należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych świadczeń.

Niezrozumiałe jest powoływanie się przez wnioskodawcę na brak możliwości spłacania zaległych należności bez narażenia siebie i swojej rodziny na pozbawienie możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, skoro bezspornym było, iż M. R. nie prowadzi z nikim wspólnego gospodarstwa domowego i nie posiada nikogo na utrzymaniu.

Wyraźnego podkreślenia wymaga zresztą, że przesłanki do umorzenia należności na rzecz funduszu alimentacyjnego nie wyczerpuje sam fakt, iż zadłużenie jest większe niż możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego do alimentacji, co prowadzi do niemożliwości zaspokojenia podstawowych jego potrzeb bytowych. Brak stałych dochodów i związana z tym trudna sytuacja materialna jest bowiem okolicznością dotyczącą wszystkich dłużników alimentacyjnych, gdyż uruchomienie funduszu alimentacyjnego następowało tylko wówczas, gdy dłużnik nie miał majątku ani dochodów podlegających egzekucji.

Nie sposób pominąć również tej kwestii, iż konieczność spłaty zadłużenia w funduszu alimentacyjnym jest konsekwencją wieloletniego niewywiązywania się przez wnioskodawcę z obowiązku alimentacyjnego względem córki. Z przepisu art. 133 § 1 k.r.o. wynika zaś, że rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Obowiązek alimentacyjny mieści się w katalogu obowiązków troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka nałożonych na rodziców w art. 96 k.r.o. Trudna sytuacja materialna i życiowa rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci. Rodzice obowiązani są dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2000 r., I CKN 1538/99, niepublikowany).

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny – podobnie jak Sąd I instancji - stoi na stanowisku, że instytucja umorzenia należności wobec funduszu alimentacyjnego ma charakter wyjątkowy i może być stosowana jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Sąd, po przeanalizowaniu akt sprawy, doszedł do przekonania, iż w stosunku do wnioskodawcy niewątpliwie brak jest podstaw do umorzenia zaległości, albowiem w sprawie nie występuje szczególnie uzasadniony przypadek, określony w art. 68 ust. 1 powołanej

ustawy o świadczeniach rodzinnych. Oceny tej nie podważyła wywiedziona przez wnioskodawcę apelacja stanowiąca jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu.

W tym stanie rzeczy, uznając apelację M. R. za niezasadną, Sąd Apelacyjny oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c., jak w punkcie 1 wyroku.

W punkcie 2 wyroku Sąd Apelacyjny przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku na rzecz adwokat O. Z. kwotę 120 zł powiększoną

o należny podatek VAT oraz na rzecz adwokat M. U. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu za drugą instancję, mając na uwadze wyznaczenie adwokat O. Z. zastępcą generalnym adwokat M. U. w toku postępowania oraz działając w oparciu o § 2, § 4 ust. 1 i 3, § 15 ust. 2

i § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r.

w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (j.t. Dz. U. z 2019 r., poz. 18).

SSA Daria Stanek SSA Grażyna Czyżak SSA Maciej Piankowski